

Cotton Cat, W Dublinie

Ściągają tutaj ze wszystkich stron,
Z zielonych wzgłocząk,
Z małyh miasteczek i zapadłyh wioch.
Jutro odpłyną gdzieś na nowy ląd,
Gdzie brak do pracy rąk,
Lecz dziś w Dublinie...
Tu przy pubie stoi pub,
W pubie obok draba drab,
W oku od Guinnessa błysk,
Gwar i rudych dziewczyn pisk.
Tu ochrypłyh głosśpiew,
Śpiew, że aż zapiera dech,
Że piękniejszej nie zna nikt
Od tej najzieleńszej z wysp.
Dzisiaj w nocy ich jest świat
Choć w kieszeniach mają wiatr,
W brzuchach już bulgocze im
Irish whiskey, Irish beer,
Aż ze statku poprzez mgłę,
Rankiem, na zielony brzeg
Z ich pękniętych, dzikich serc
Płynie najpiękniejsza pieśń.
Potem po latach przy Guinnessie znś.
Zmęczeni, patrzą w noc
Na końcu świata, gdzie ich zagnał los.
Choć wciąż bez forsy, to usłyszysz jak
Śpiewają: wrścę tam,
Do portu Dublin.
Tu przy pubie stoi pub...